



Poznań, 1 lutego 2024 r.

St.P/5/2024

Pani Minister
Paulina Henning-Kloska

Ministerstwo Klimatu i Środowiska
ul. Wawelska 52/54
00-922 Warszawa

Szanowna Pani Minister,

bardzo dziękujemy za zorganizowanie spotkania z przedstawicielami przemysłu drzewnego. Dziękujemy za życzliwe wysłuchanie naszych postulatów. Zdajemy sobie sprawę ze złożoności spraw związanych z szeroko rozumianym leśnictwem i z koniecznością poważnych zmian w podejściu do tych zagadnień. Poniżej pozwoliliśmy sobie przedstawić najpierw w skróconej formie, a dalej w bardziej opisowej, spojrzenie naszej branży na kwestie gospodarki leśnej, zarządzania lasami i inne kwestie związane z zaopatrzeniem w surowiec drzewny.

1. Popieramy potrzebę zwiększenia powierzchni obszarów chronionych. Chronione powinny być fragmenty rzeczywiście cenne przyrodniczo. Nie wszystkie stare drzewostany są cenne przyrodniczo i nie zawsze ma sens obejmowanie ich ochroną.
2. Kluczowe dla przemysłu jest utrzymanie pozyskania drewna na poziomie co najmniej zbliżonym do obecnego.
3. We wszelkich działaniach związanych z leśnictwem, w tym wyłączenia powierzchni leśnych z użytkowania, konieczne jest zaangażowanie wszystkich interesariuszy, również przedstawicieli przemysłu drzewnego.
4. W związku z postępującymi zmianami klimatycznymi, w celu utrzymania trwałości i stabilności drzewostanów, niezbędna jest zmiana w podejściu do gospodarki leśnej, między innymi skrócenie wieku rębności i rozrzedzanie drzewostanów.
5. Bardzo ważne dla przemysłu drzewnego, w tym przede wszystkim dla przemysłu meblowego, jest przywrócenie certyfikacji gospodarki leśnej w systemie FSC. Brak certyfikatu FSC powoduje zatrzymanie sprzedaży naszych wyrobów na wielu rynkach eksportowych.
6. Zarządzanie Lasami Państwowymi powinno odbywać się pod kontrolą społeczną – wszystkich interesariuszy. Wszelkie działania powinny być możliwie jak najbardziej transparentne, w szczególności te związane z finansami Lasów Państwowych, w tym również zasady sprzedaży drewna.
7. Recykling drewna powinien być promowany. Drewno poużytkowe stanowi dodatkowy strumień surowca drzewnego. Należy odblokować możliwość sprowadzania drewna poużytkowego z zagranicy.
8. Należy przeciwdziałać spalaniu pełnowartościowego surowca w energetyce zawodowej. Celowo rozdrabniane drewno pełnowartościowe jest mieszane z inną biomasą drzewną i dostarczane do zawodowych producentów energii. Spalanie takiego materiału objęte jest subwencjami jako OZE, niezgodnie z ustawą o OZE. Wprowadzenie przez ministrów, odpowiedzialnych za środowisko, energetykę i przemysł, rozporządzenia definiującego parametry drewna energetycznego z pewnością uporządkowałoby sprawę.

Poniżej przedstawiamy szersze omówienie wyżej wymienionych zagadnień:

W związku z podjętymi przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska działaniami oraz deklaracjami skutkującymi wyłączeniem z użytkowania około 20% drzewostanów, chcielibyśmy w imieniu Stowarzyszenia Producentów Płyt Drewnopochodnych w Polsce wyrazić swoją opinię na ten temat.

Na wstępie chcielibyśmy oświadczyć, że popieramy potrzebę zwiększenia powierzchni obszarów chronionych w Polsce. Jednocześnie mamy nadzieję, że jest to możliwe do zrealizowania bez negatywnych konsekwencji dla przemysłu drzewnego, czyli utrzymania pozyskania drewna co najmniej na poziomie zbliżonym do dotychczasowego. Cenne przyrodniczo obszary to w większości tereny trudno dostępne, gdzie pozyskanie drewna jest nieuzasadnione np. lasy górskie, lasy na terenach podmokłych i zabagnionych. Są to często obszary, na których i tak, od dawna, nie pozyskuje się drewna. Warunkiem dojścia do konsensusu, i tym samym do osiągnięcia sukcesu w powiększaniu obszarów chronionych w naszym kraju, jest właściwe zaplanowanie związanej z tą potrzebą procedury, uwzględniającej udział wszystkich zainteresowanych stron tj. m.in. przyrodników, leśników, lokalnej społeczności oraz przemysłu drzewnego, dzięki któremu Lasy Państwowe pozyskują środki finansowe na swoją działalność, w tym na działalność związaną z ochroną przyrody, który ponadto jest znaczącym pracodawcą i zarazem istotnym elementem lokalnej społeczności. Działania takie powinny być procesem, a nie decyzjami podejmowanymi „ad hoc”, bez odpowiednich analiz, oceny skutków (również społecznych i gospodarczych) i uzgodnienia ze wszystkimi interesariuszami. Oczywiście można nie podejmować żadnych działań mających na celu zagwarantowanie pozyskania drewna na dotychczasowym poziomie. Ale czy chcemy, aby drewno będące surowcem niezbędnym dla życia człowieka, odnawialnym oraz akumulującym na wiele lat CO₂ zastąpić tworzywami sztucznymi? Czy chcemy, aby polski przemysł drzewny, który jest wiodący w Europie i na Świecie w produkcji mebli, opakowań drewnianych, okien i drzwi oraz płyt drewnopochodnych przestał się rozwijać i nadal być lokomotywą eksportu? 15% krajowego eksportu stanowią wyroby z drewna. Czy chcemy, aby w obszarach wiejskich lub gorzej rozwiniętych, gdzie ulokowane są zakłady przetwarzające drewno zwiększyło się i tak wysokie bezrobocie? Zakłady przemysłu drzewnego całkowicie świadomie zostały zlokalizowane w rejonach, gdzie występuje duża lesistość, która gwarantuje dostawy surowca drzewnego. Polski przemysł drzewny daje pracę ok. 400 000 pracowników i kooperantów. To niebagatelna liczba rodzin utrzymujących się dzięki pracy w zakładach należących do branży drzewnej.

Według ekspertów z dziedziny leśnictwa, wyłączenie z użytkowania niektórych cennych przyrodniczo fragmentów lasów można zrekompensować bardziej intensywną gospodarką na innych obszarach, gwarantującą jednocześnie ich trwałość i ochronę funkcji. Jednym ze sposobów na zwiększenie podaży drewna z lasów gospodarczych jest np. skrócenie wieku rębności. W przypadku drzewostanów sosnowych, które stanowią ponad 60% powierzchni lasów w Polsce, jest to uzasadnione również ze względów klimatycznych i ekologicznych. Lasy sosnowe pochłaniają najintensywniej CO₂ do wieku około 60 lat. (Olejnik, Małek i inni 2020). Ponadto w związku ze zmianami klimatycznymi obserwujemy obecnie masowe zamieranie wielu drzewostanów, w tym sosnowych powodowane przez szereg czynników, takich jak np.: szkodliwe owady i grzyby oraz jemiełę. Dotykają one przede wszystkim drzewostanów starszych. Starsze drzewa w zasadzie nie są w stanie zaadaptować się do zmieniających się warunków środowiskowych np. wahań poziomu wód gruntowych. Co również istotne, nowoczesny przemysł drzewny nie potrzebuje już drewna o dużych średnicach. Wszystko zatem przemawia za skróceniem wieku rębności drzewostanów iglastych lub ich intensywnym przerzedzaniem, służącym poprawie kondycji i stabilności.

W przypadku drzewostanów liściastych należy pamiętać, że ich udział powierzchniowy w okresie powojennym wzrósł z kilkunastu procent do ok. 30%. Nastąpiło to w wyniku odchodzenia od monokultur iglastych i dostosowywaniu składu gatunkowego do siedliska, czyli warunków glebowych, wodnych i klimatycznych danego terenu. Gatunkami najczęściej występującymi są dęby, buki, brzozy i olsze.

Wszystkie te gatunki są bardzo cenne gospodarczo. Nawet to z pozoru mniej wartościowe drewno brzoźowe czy olchowe stanowi dla niektórych zakładów przemysłowych podstawę funkcjonowania. Jest ono np. surowcem do produkcji bardzo wartościowych sklejek.

Kolejną sprawą jest propozycja wyłączenia z użytkowania drzewostanów ponad 100-letnich. Naszym zdaniem jest to bardzo chwytliwe hasło, pytanie tylko czy zawsze uzasadnione? Oczywiście są fragmenty lasów ponad 100-letnich, które w pełni zasługują na ochronę ze względu na swoje walory przyrodnicze czy krajobrazowe. Trzeba mieć świadomość, że w Polsce w zasadzie nie występują lasy naturalne. Obecny kształt lasów jest wynikiem gospodarki leśnej prowadzonej w oparciu o wiedzę zdobywaną i doskonaloną w ciągu ostatnich 200 lat. Prowadzone nieustannie doświadczenia i badania naukowe dążą do uzyskania stabilnych i trwałych drzewostanów, co w kontekście zmian klimatycznych jest obecnie wartością nadrzędną. Doprowadzenie do jednogeneracyjnych drzewostanów poprzez zaniechanie działań inicjujących wymianę pokoleń, w sposób naturalny lub przeprowadzany przez człowieka, stwarza zagrożenie dla ich trwałości. Dzieje się tak dlatego, że ryzyko zaburzeń spowodowanych zmianami klimatu, prowadzących do ich zamierania dotyka jednocześnie wszystkich drzew na dużym obszarze i tym samym prowadzić może do uwolnienia ogromnych ilości CO₂, miast ich długotrwałej akumulacji lub pochłaniania. W jej myśl prowadzone są rębnie naśladujące naturalne procesy, a ich efekty, w postaci lasów wielogeneracyjnych, widoczne są po dziesięcioleciach. Należy pamiętać, że tylko wielogeneracyjne i wielogatunkowe drzewostany staną się gwarantem trwałości ekosystemów leśnych na danym obszarze, a skąd mamy je wziąć, skoro zaprzestaniemy wycinać dojrzałe osobniki? Drzewa to organizmy żywe, które starzeją się i umierają. Jest to naturalny proces, który w dzisiejszych czasach – niestety – znacznie przyspieszył. Jest to wynikiem zmian klimatycznych, a w szczególności ocieplenia i depozytu azotu w glebie na poziomie dotychczas nieodnotowywanym, powodującym tzw. efekt nawożeniowy, prowadzący do wzmożonej produktywności roślin. Gospodarka leśna, oparta na ekologicznych podstawach, gwarantuje osiągnięcie wymiany pokoleń na obszarach leśnych użytkowanych przez człowieka od setek lat. Wyprzedza naturalne procesy tj. zamieranie drzew, dając przy tym korzyści dla gospodarki, zaopatrując w surowiec przemysł drzewny. Tak realizowana gospodarka uwzględnia również dobór odpowiednich dla danego siedliska, czyli do warunków glebowych i klimatycznych na danym obszarze, gatunków drzew. Tym samym promuje bioróżnorodność. Od lat pozostawiane są w użytkowanych rębniach lasach zwarte kępy starych drzew, tworząc obszary ich powolnego rozpadu, gwarantujące obecność niezbędnego dla wielu organizmów martwego drewna. Te i inne działania wykonywane w ramach zrównoważonej gospodarki leśnej przyczyniają się do zwiększenia bioróżnorodności polskich lasów.

Należy mieć też na względzie, że wiek rębności dębów to 120 do 160 lat, w niektórych nadleśnictwach nawet wiek rębności sosen został przesunięty na 120 lat. To tylko parametry służące planowaniu gospodarczemu. W rzeczywistości wycina się drzewa i drzewostany starsze. Proces ten jest poprzedzony procedurą ustanowienia planu urządzenia lasu na danym obszarze, który obowiązkowo poddawany jest ocenie oddziaływania na środowisko, w tym konsultacjom społecznym. Czy bezwzględnie chroniąc wszystkie ponad 100-letnie drzewostany dębowe zawsze postępujemy w sposób najbardziej właściwy? Poprzez takie działania pozbawimy drewna, które już jest deficytowe, firmy produkujące meble czy podłogi. Są to najczęściej małe i średnie przedsiębiorstwa, wytwarzające od wielu lat drogie, z racji ceny surowca produkty, które trafiają w głównej mierze na eksport.

Wiele osób wyraża niepokój, że skala pozyskania drewna w polskich lasach z roku na rok wzrasta. W internecie pojawiają się mapy z zaznaczonymi miejscami, w których zaplanowano cięcia (pielęgnacyjne i wyręby), wzbudzające niepokoje i sprzeciwy. Jest to często celowa dezinformacja. W 1945 roku lesistość Polski wynosiła 20,8%. Obecnie lasy (zaewidencjonowane) zajmują ok. 30% powierzchni kraju, w rzeczywistości jest to nawet więcej. Bardzo intensywne zalesienia w latach 1945-1970 odbywały się przede wszystkim na gruntach nieużytkowanych rolniczo, gdzie sadzono najczęściej sosnę zwyczajną. Niebagatelną powierzchnię zalesionych gruntów stanowią były nieużytki popegeerowskie, gdzie na słabych

glebach przeżyć mogła jedynie sosna. Gatunek szybko rosnący i o niskich wymaganiach ekologicznych. Obecnie te drzewostany wchodzą w okres dojrzałości lub intensywnej pielęgnacji, co wpływa na możliwość i zarazem konieczność ich użytkowania. Pierwsze generacje nasadzeń na gruntach porolnych nie są zbyt stabilne i trwałe. Często występuje w nich np. porażenie korzeni przez hubę. Wymagają one przebudowy – czyli zastąpienia dotychczas rosnącej tam sosny innymi gatunkami, w celu uzyskania stabilnej biocenozy leśnej, o dostosowanym do siedliska składem gatunkowym drzew.

Oprócz systematycznego wzrostu powierzchni lasów, a przez to wzrostu możliwości pozyskania drewna, wzrósł także średni wiek drzewostanów, z 44 lat w 1945 roku do 64 lat w 2022 roku. To również przemawia za skróceniem wieku rębności. Drzewostany ponad 80-letnie w 1945 roku zajmowały obszar 0,9 mln ha, obecnie jest to 2,2 mln ha. Dzięki ww. depozytowi azotu wzrosła też znacznie średnia zasobność drzewostanów, czyli objętość drewna rosnącego na 1 ha terenu. Przeciętna zasobność w Lasach Państwowych, według stanu na 1 stycznia 2022 r., była wyższa o około 3% w stosunku do przeciętnej zasobności w 2015 r. oraz o około 17% i 29% wyższa w stosunku do roku 2005 i 1995 odpowiednio.

Wycofywanie się Lasów Państwowych z certyfikacji gospodarki leśnej w systemie FSC stanowi poważne osłabienie konkurencyjności naszych wyrobów oraz wytwarzanych w oparciu o nie mebli na rynkach zagranicznych. FSC jest najlepiej na świecie rozpoznawalnym certyfikatem gwarantującym, że drewno i wyroby z drewna pochodzą z lasów zagospodarowywanych w odpowiedzialny sposób, uwzględniający aspekty społeczne, ekologiczne i ekonomiczne. Polskie lasy są w taki sposób zarządzane, ale nasza „Ustawa o lasach” i sposób gospodarowania nie jest powszechnie znany na świecie. FSC jako organizacja niezależna, szeroko znana, daje nam w postaci certyfikatu ogólnie uznawane narzędzie marketingowe. Jest to bardzo ważne, szczególnie przy eksporcie wyrobów np. mebli. Nasi klienci wymagają coraz częściej certyfikowanych wyrobów właśnie w tym systemie. Wszelkie działania związane z certyfikacją powinny odbywać się z wyprzedzeniem tak, aby przemysł mógł znaleźć alternatywę i przekonać klientów do innego systemu certyfikacji. W przeciwnym razie może nastąpić bezpowrotna utrata klientów, a nawet rynków. Pozostawienie certyfikacji FSC tylko w niektórych RDLP może spowodować też duże zróżnicowanie cen drewna, które może wpłynąć na zmianę układu konkurencyjności firm przetwarzających drewno.

Las pełni wielorakie funkcje i służy wielu grupom społeczeństwa. Wszystkie z nich są istotne. Dlatego też głosy wszystkich zainteresowanych stron powinny być brane pod uwagę. Analiza poprzedzająca podejmowane decyzje powinna opierać się o wiedzę naukową, a nie wrażenie czy emocje. Można rozważać różne scenariusze. Dążyć do tego, by lasy wypełniały na wszystkich powierzchniach wszystkie przypisane im funkcje lub też do ich częściowej lub całkowitej separacji. Może to doprowadzić do formalnego, częściowego lub całkowitego oddzielenia lasów ochronnych od lasów gospodarczych. Takie decyzje powinny być podjęte po bardzo szerokich konsultacjach społecznych, które byłyby fundamentem opracowania polityki leśnej państwa, do której należy przystąpić niezwłocznie. Sposób zarządzania Lasami Państwowymi ściśle się z tym wiąże i według nas w tym względzie wymagane są duże zmiany. Poniżej przedstawiamy najważniejsze postulaty:

- Ustanowienie apolitycznej rady nadzorczej sprawującej nadzór nad LP, złożonej z reprezentantów interesariuszy, powoływanej w sposób rotacyjny. Rada powinna akceptować kandydaturę dyrektora generalnego, rozliczać działania, zatwierdzać finanse itd.
- Przywrócenie kompetencji poszczególnym szczeblom zarządzania – a zwłaszcza nadleśniczym – zgodnie z ustawą o lasach.
- Transparentność przepływu środków finansowych w Lasach Państwowych.
- Optymalizacja wydajności, zatrudnienia, promowanie rozwoju technologicznego i automatyzacji działania. OSZCZĘDNOŚCI powinny zostać wykorzystane na rzecz nowych obszarów chronionych. Pozwoliłoby to na urynkowanie kosztów związanych z usługami leśnymi oraz obniżkę cen drewna, które są obecnie jednymi z najwyższych w Europie.

- Lasy Państwowe cechować winna transparentność i przejrzystość w działaniu, w szczególności w zakresie finansów, wielkości pozyskania, sprzedaży drewna (jasny algorytm ustalania cen wywoławczych, określania potencjału zakupowego firm w poszczególnych GHG w ramach uzyskanej historii zakupów) oraz kontraktowania usług leśnych.
- Partnerskie podejście do współpracy z firmami drzewnymi. np. w przypadku klęsk żywiołowych podjęcie rozmów w celu zagospodarowania nadwyżkowego surowca w kraju. Tworzenie stabilnego rynku odbiorców. Wspólne tworzenie optymalnego, transparentnego systemu sprzedaży drewna.
- Konieczne są kompleksowe działania informacyjno-edukacyjne dotyczące zasad prowadzenia zrównoważonej gospodarki leśnej oraz wykorzystywania i promocji drewna jako odnawialnego, ekologicznego surowca, akumulującego CO₂.
- Edukacja pracowników LP w zakresie komunikacji społecznej, relacji z zewnętrznymi podmiotami i obywatelami winna być procesem ciągłym.

Dodatkowy strumień surowca drzewnego, przede wszystkim do produkcji płyt drewnopochodnych stanowi drewno użytkowe. W wielu krajach europejskich płyty wiórowe produkowane są nawet w 100% w oparciu o drewno podlegające recyklingowi. Praktyka wykorzystywania drewna z recyklingu jest stosowana na całym świecie i ma na celu oszczędzanie zasobów naturalnych, redukcję emisji CO₂, a także ograniczenie ilości odpadów trafiających na składowiska. Niestety nadal poziom odzyskiwanego materiału drzewnego w Polsce z odpadów jest bardzo mały i niewystarczający, stąd potrzebne jest poszukiwanie tego typu surowca również na rynkach zagranicznych, przede wszystkim na rynku Unii Europejskiej. Należy tutaj zaznaczyć, że już teraz wyraźnie widać zachwianie bilansu surowcowego: importowane odpady drewna użytkowego pochodzą w dużej mierze z krajowego eksportu wyrobów drewnopochodnych (w szczególności mebli i płyty meblowej), stanowiących wartość ponad 50 mld zł rocznie, co odpowiada ok. 4 mln ton mebli i 2,8 mln ton płyt drewnopochodnych (w 2018 r.), a więc razem 6,8 milionom ton materiału wysyłanego rocznie za granicę. Niestety od ponad 2 lat Główny Inspektorat Ochrony Środowiska nie wydaje firmom z naszej branży zgód na transgraniczne przemieszczanie odpadów, czyli w naszym przypadku surowca do recyklingu stanowiącego pełnowartościowy wsad do produkcji. Firmy z naszej branży zbudowały lub są w trakcie budowy nowoczesnych instalacji oczyszczających odpady drzewne z zanieczyszczeń. Zainwestowano bardzo poważne środki finansowe, a na skutek braku surowca, moce przerobowe instalacji recyklingowych nie są w pełni wykorzystywane. Niedobory surowca drzewnego mogłyby być zastąpione częściowo recyklingiem odpadów drewnopochodnych. Dodatkową korzyścią wykorzystywania drewna użytkowego jest jego niska wilgotność (do ok. 20%), która przekłada się na wielokrotnie mniejszą energochłonność w procesie suszenia i odpowiednio mniejszą emisję gazów do atmosfery.

Borykamy się również z brakiem krajowej klasyfikacji odpadów drzewnych. Odpady drzewne nienadające się do odzysku materiałowego mogą stanowić paliwo klasyfikowane jako OZE. Właściwa klasyfikacja opierająca się o limity zawartości zanieczyszczeń pozwalałaby na określenie parametrów instalacji, w których można spalać odpady bez szkody dla środowiska. Odpady zawierające drewno powinny być maksymalnie wykorzystane, a ich utylizacja powinna być dopuszczona dopiero w sytuacji, gdy w danym miejscu i w czasie inne kierunki ich wykorzystania nie będą możliwe (również z przyczyn ekonomicznych).

Kolejnym działaniem, które ma duży wpływ na podaż drewna na krajowym rynku jest promowanie kaskadowego wykorzystania drewna i przeciwdziałanie spalaniu pełnowartościowego surowca. Należy wdrożyć dokładne wytyczne dotyczące drewna energetycznego i wprowadzić należyty nadzór organów państwa nad spalaną biomasą objętą subwencjami. Obecnie, niestety celowo, rozdrabniane drewno pełnowartościowe jest mieszane z inną biomasą drzewną i dostarczane do zawodowych producentów energii. Brak jest kontroli Państwa w tym zakresie. Firmy handlujące tym surowcem płacą bardzo wysokie ceny za drewno sprzedawane przez Lasy Państwowe. Dotacje w postaci zielonych certyfikatów, zwolnień z opłat

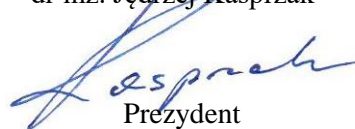
za emisję CO₂ powodują, że sektor energetyczny jest w stanie zapłacić prawie każdą cenę za biomase = drewno. Należy zaprzestać uznawania energii wytworzonej ze spalania pierwotnej biomasy drzewnej za energię odnawialną, odejść od finansowego wspierania wytwarzania energii z pierwotnej biomasy drzewnej i wprowadzić przepisy nakazujące obowiązek kaskadowego wykorzystania surowca drzewnego. Zgodnie z zapisami ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii art. 2 pkt drewno energetyczne to: „surowiec drzewny, który ze względu na cechy jakościowo-wymiarowe posiada obniżoną wartość techniczną i użytkową uniemożliwiającą jego przemysłowe wykorzystanie, a także surowiec drzewny stanowiący biomasę pochodzenia rolniczego”. A więc spalanie drewna pełnowartościowego nie powinno być traktowane jako odnawialne źródło energii.

Nierozstrzygniętym od dawna zagadnieniem jest uznanie w drodze rozporządzenia Ministra Klimatu i Środowiska pozostałości z produkcji płyt drewnopochodnych, w postaci ich skrawków i pyłu drzewnego powstającego z sortowania surowca drzewnego, jako produktu ubocznego. Prace nad ww. Rozporządzeniem rozpoczęły się w Ministerstwie już kilka lat temu. Nasze Stowarzyszenie uczestniczyło w nich od początku, ale niestety od 3 lat utknęły one w martwym punkcie. Brak jednolitej wykładni prawnej powoduje różne interpretacje urzędów w kwestii uznawania odpowiedniego statusu pyłów i innych odpadów drzewnych powstających podczas produkcji płyt drewnopochodnych.

Deklarujemy pełną gotowość do współpracy we wszystkich kwestiach dotyczących w sposób pośredni i bezpośredni przemysł drzewny.

Z poważaniem

dr inż. Jędrzej Kasprzak



Prezydent

Stowarzyszenia Producentów
Płyt Drewnopochodnych w Polsce

Do wiadomości:

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

Pan Minister Krzysztof Hetman – Ministerstwo Rozwoju i Technologii

Pan Dyrektor Witold Koss – Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych

Pan Piotr Poziomski – Prezydent Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego

Pan Jan Szynaka – Prezes Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli

Pan Janusz Turski – Dyrektor Stowarzyszenia Papierników Polskich